

Bogini Sexu – WZR

To ona! Bogini seksu
Jest napalona,
Mokra na wejściu

Sucio
Na początek mogłabyś zatańczyć dla mnie,
Podobno robisz to naprawdę bardzo fajnie
Chciałbym zobaczyć jak dla mnie kręcisz dupą;
Potem Cię zmaszkecę, zmaszkecę Cię, sunio!
Rób to powoli jak profesjonalistka,
Rób tak do woli, jestem po to, by korzystać
Podejź blisko, teraz na kolana,
Mam nadzieję, że już jesteś rozgrzana
Tak zrób to dla swojego pana!
Tak s*** j go, kochana!
Wiem, że lubisz trzymać go w swojej buzi,
Wiesz? On też to bardzo lubi!

Chce mi się
Jesteś już gotowa, wypnij się,
Chcę cię w końcu posmakować
Moja królowa, bogini seksu,
Wszystko jak trzeba! Wszystko na miejscu!
W powietrzu zapach twoich feromonów,
Coś mi się zdaje, że cię nie sunio,
Póki co, zachwycam się twoim nagim ciałem;
Opalone cycki to jest to, czego chciałem
Miałem różne wariatki, Ty jesteś wyjątkowa,
Muszę Ci przyznać, że umiesz zaszokować,
Gorące brawa za to, co wyprawiasz w łóżku;
Jeszcze chwila będę mówił Ci "kwiatuszku"!

To ona! Bogini seksu
Jest napalona,
Mokra na wejściu

Widziałem Cię, jak na sofach kręciłaś loka,
Co masz najlepszego pokaż, pokaż!
A ja pokażę Ci gorętszy nowohucki rap,
A Ty udowodnisz mi, że najlepiej umiesz ssać!
W twoich majtach chlap, chlap,
Słyszę to na odległość,
Królowno wszystkich nastoletnich;
Weź go mocno, wetknij w usta;
Traf w moje gusta
Mów mu Gustaw, weź go między biusta!

Jestem Dominik i podoba mi się Twoja mini;
Kręć mnie Twoje cycuchy o wielkości dyni
Rozbieraj się do bikini, by czynić swoją powinność,
To oddanie, a nie naiwność
Lecimy, aż oboje zobaczymy finał;
Mam sporo znajomych,
Każdy chętnie by cie pozapinał
A Ty staraj się tak, by nikt nie pozapominał,
Że Ty to nie ta zwykła dziewczyna,
Co trzyma się konwenansu
Podoba Ci się, że Cię inni rozpoznają,
Choć nie dla lansu uczyłaś się obcowania z f***ą
Inne pozostają w tyle i nazywają kur**!
Trudno dla mnie rż**** się równo
Jak seksu bóstwo, na Twój brzuch cię chlusnąć
Jęcz, jęcz, ja zrobię parę zdjęć;



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych